VIII kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji do Spraw Unii Europejskiej (nr 67)**
z dnia 5 lipca 2016 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji do Spraw Unii Europejskiej (nr 67)

5 lipca 2016 r.

Komisja do Spraw Unii Europejskiej, obradująca pod przewodnictwem poseł **Izabeli Kloc (PiS)**, przewodniczącej Komisji, oraz posła **Lecha Kołakowskiego (PiS)**, zastępcy przewodniczej Komisji, rozpatrzyła:

I – Informację o dokumentach UE, w stosunku do których prezydium wnosi o niezgłaszanie uwag: COM(2016) 277, 369, 370, 371 (art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r.); JOIN(2016) 24, 26, COM(2016) 315, 319, 354, 362, 366, 367, 368, 372, 373 (art. 8 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r.); COM(2016) 212, 355, 357, 358, 359, 361, 364 (art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r.),

II – w trybie art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 8 października 2010 r. Informację o stanowisku, jakie Rada Ministrów ma zamiar zająć podczas rozpatrywania projektów aktów prawnych UE na posiedzeniu Rady ds. Gospodarczych i Finansowych (12 lipca 2016 r.) w związku z zasięgnięciem opinii Komisji w tych sprawach (COM(2016) 026),

III – w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu Decyzję Komisji z 3 maja 2016 r. w sprawie wszczęcia, na podstawie rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 1173/2011 w sprawie skutecznego egzekwowania nadzoru budżetowego w strefie euro, postępowania wyjaśniającego związanego z manipulowaniem danymi statystycznymi w Austrii (C(2016) 2633 wersja ostateczna) i odnoszące się do niego stanowisko rządu,

IV – w trybie art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r. Wniosek dotyczący rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie blokowania geograficznego oraz innych form dyskryminacji ze względu na przynależność państwową klientów, ich miejsce zamieszkania lub miejsce prowadzenia działalności na rynku wewnętrznym oraz w sprawie zmiany rozporządzenia (WE) nr 2006/2004 i dyrektywy 2009/22/WE (COM(2016) 289 wersja ostateczna) i odnoszący się do niego projekt stanowiska RP,

V – w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. Komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów: Priorytety w normalizacji ICT na jednolitym rynku cyfrowym (COM(2016) 176 wersja ostateczna) i odnoszące się do niego stanowisko rządu,

VI – w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. Komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów: Europejska inicjatywa dotycząca przetwarzania w chmurze – budowanie w Europie konkurencyjnej gospodarki opartej na danych i wiedzy (COM(2016) 178 wersja ostateczna) i odnoszące się do niego stanowisko rządu,

VII – w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. Komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów: Plan działania UE na rzecz administracji elektronicznej na lata 2016-2020. Przyspieszenie transformacji cyfrowej w administracji (COM(2016) 179 wersja ostateczna) i odnoszące się do niego stanowisko rządu,

VIII – w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. Komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów: Cyfryzacja europejskiego przemysłu. Pełne wykorzystanie możliwości jednolitego rynku cyfrowego (COM(2016) 180 wersja ostateczna) i odnoszące się do niego stanowisko rządu.

W posiedzeniu udział wzięli: **Witold Kołodziejski** sekretarz stanu w Ministerstwie Cyfryzacji wraz ze współpracownikami, **Marian Banaś** podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów wraz ze współpracownikami, **Tadeusz Kościński** podsekretarz stanu w Ministerstwie Rozwoju wraz ze współpracownikami, **Marta Grabowska** p.o. naczelnika wydziału w Ministerstwie Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej, **Jerzy Szreter** prezes zarządu Krajowego Związku Rewizyjnego Spółdzielni Inwalidów i Spółdzielni Niewidomych.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Kaja Krawczyk** – naczelnik wydziału oraz **Agata Jackiewicz** i **Aneta Skorupa-Wulczyńska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Spraw Międzynarodowych, **Bartosz Pawłowski, Mateusz Zreda** i **Adam Kaczmarek** – eksperci ds. legislacji, **Dorota Grodzka** i **Adrian Grycuk** – specjaliści ds. systemu gospodarczego oraz **Zofia Szpringer** – kierownik zespołu Analiz Finansowych i Budżetu Państwa w Biurze Analiz Sejmowych.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Otwieram posiedzenie Komisji do Spraw Unii Europejskiej. Stwierdzam kworum. Witam wszystkich członków Komisji, ministrów i towarzyszące im osoby. Zanim przejdziemy do realizacji porządku dziennego, chciałabym zaproponować, aby punkty V, VI, VII i VIII, które stanowią jeden pakiet, rozpatrzyć łącznie. Czy jest sprzeciw? Nie słyszę. Czy są inne uwagi do porządku obrad? Nie słyszę.

Stwierdzam, że Komisja przyjęła porządek obrad.

Przechodzimy do rozpatrzenia pkt I, czyli informacji o dokumentach UE, w stosunku do których prezydium wnosi o niezgłaszanie uwag. Są to następujące dokumenty: w trybie art. 7 ust. 4 ustawy COM(2016) 277, 369, 370, 371; w trybie art. 8 ust. 2 ustawy JOIN(2016) 24, 26, COM(2016) 315, 319, 354, 362, 366, 367, 368, 372, 373 oraz w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu, z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy, COM(2016) 212, 355, 357, 358, 359, 361 i 364. Czy do wymienionych przeze mnie dokumentów państwo posłowie chcą zgłosić uwagi, czy też zgodnie z wnioskiem prezydium możemy przyjąć je bez rozpatrywania przez Komisję? Sprzeciwu nie słyszę.

Stwierdzam, że Komisja postanowiła nie zgłaszać uwag do wymienionych powyżej dokumentów. Na tym zamykam rozpatrywanie pkt I.

Przechodzimy do pkt II, czyli rozpatrzenia w trybie art. 11 ust. 1 ustawy informacji o stanowisku, jakie Rada Ministrów ma zamiar zająć podczas rozpatrywania projektów aktów prawnych UE na posiedzeniu Rady ds. Gospodarczych i Finansowych w dniu 12 lipca 2016 r. w związku z zasięgnięciem opinii Komisji w tych sprawach.

Rząd jest reprezentowany przez pana ministra Mariana Banasia, podsekretarza stanu w Ministerstwie Finansów. Bardzo proszę pana ministra o przedstawienie informacji.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów Marian Banaś:

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, mam przyjemność przedstawić państwu informację o aktach prawnych przewidzianych do przyjęcia na posiedzeniu Rady ECOFIN w dniu 12 lipca br. W ramach tak zwanej listy „A", punktów do przyjęcia bez dyskusji, zostanie przyjęty następujący punkt: dyrektywa przeciw unikaniu podatków oraz wniosek dotyczący dyrektywy Rady ustanawiającej przepisy mające na celu przeciwdziałanie praktykom unikania opodatkowania, które mają bezpośredni wpływ na funkcjonowanie rynku wewnętrznego. W dniu 17 czerwca br., na posiedzeniu rady ECOFIN zostało osiągnięte porozumienie polityczne w przedmiotowej sprawie, dlatego też rząd RP zamierza poprzeć przyjęcie aktu prawnego na najbliższym posiedzeniu Rady ECOFIN.

Dyrektywa skierowana jest do państw członkowskich i określa rozwiązania prawne mające na celu zwalczanie nadużyć podatkowych w podatku dochodowym od osób prawnych. Dyrektywa oparta jest na regule *de minimis*, a zatem nie wyklucza możliwości określenia przez państwa członkowskie kryteriów bardziej restrykcyjnych. Dyrektywa ma wejść w życie od 1 stycznia 2018 r.

Rząd RP popiera projekt, jako propozycję regulacji mającej przeciwdziałać zjawisku BEPS, czyli celowym działaniom podatników ukierunkowanym na pomniejszenie podstawy opodatkowania i przesuwanie dochodów do krajów o niższym opodatkowaniu lub braku opodatkowania, w celu optymalizacji podatkowej. Stanowisko rządu wobec dyrektywy zostało przyjęte przez Komitet do Spraw Europejskich w dniu 16 lutego br. Sejmowa Komisja do Spraw Unii Europejskiej rozpatrzyła to stanowisko na posiedzeniu w dniu 17 marca br. oraz w dniu 19 maja br. w ramach informacji dla Sejmu i Senatu w sprawie Rady ECOFIN w dniu 25 maja br., a także w dniu 8 czerwca 2016 r. w związku z informacją dla Sejmu i Senatu w sprawie rady ECOFIN w dniu 17 czerwca br.

Dodatkowo informuję, że w agendzie posiedzenia Rady ECOFIN znajduje się punkt legislacyjny przewidziany do dyskusji: przeciwdziałanie praniu pieniędzy, propozycja dyrektywy PE i Rady zmieniającej dyrektywę UE 2015/849 o przeciwdziałaniu systemu finansowego w celu prania pieniędzy lub finansowania terroryzmu. Podczas posiedzenia Rady zostanie zaprezentowany projekt dyrektywy, ponieważ wyżej wymieniony dokument nie został jeszcze opublikowany przez Sekretariat Generalny Rady UE. Prawdopodobny termin to 5 lipca br. Nie mamy możliwości odnieść się bezpośrednio do wskazań regulacji. Warto jednak wskazać, że rząd RP wielokrotnie podkreślał, że popiera działania komisji zmierzające do wzmocnienia zwalczania finansowania terroryzmu oraz prania pieniędzy. Z zadowoleniem przyjmuje propozycję legislacyjną będącą rezultatem tych działań i deklaruje swoje zaangażowanie w wypracowanie jak najlepszych rozwiązań w tym zakresie. W ocenie rządu RP przewidywane zmiany mogą dotyczyć obszarów: walut wirtualnych, instrumentów *prepaid*, utworzenia centralnych rejestrów bankowych, przeciwdziałania nielegalnym przypływom pieniężnym, dostępu jednostek analityki finansowej do informacji i wzmocnienia współpracy pomiędzy jednostkami. Stanowisko rządu w przedmiotowej sprawie zostanie przygotowane zgodnie z przepisami ustawy o współpracy rządu z Sejmem i Senatem RP w sprawach związanych z członkostwem RP w UE. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję. Czy ktoś chciałby zabrać głos w dyskusji? Nie widzę chętnych. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia do wiadomości informacji? Nie słyszę.

Stwierdzam, że Komisja przyjęła do wiadomości informację o stanowisku, jakie Rada Ministrów ma zamiar zająć podczas rozpatrywania projektów

aktów prawnych UE na posiedzeniu Rady ds. Gospodarczych i Finansowych w dniu 12 lipca 2016 r. w związku z zasięgnięciem opinii Komisji w tych sprawach w trybie art. 11 ust. 1 ustawy.

Przechodzimy do pkt III, czyli rozpatrzenia w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu Decyzji Komisji z 3 maja 2016 r. w sprawie wszczęcia, na podstawie rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 1173/2011 w sprawie skutecznego egzekwowania nadzoru budżetowego w strefie euro, postępowania wyjaśniającego związanego z manipulowaniem danymi statystycznymi w Austrii (C(2016) 2633 wersja ostateczna) i odnoszącego się do niej stanowiska rządu.

Rząd jest ponownie reprezentowany przez pana ministra Mariana Banasia, podsekretarza stanu w MF. Bardzo proszę o przedstawienie informacji.

Podsekretarz stanu w MF Marian Banaś:

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, decyzja Komisji z dnia 3 maja 2016 r. w sprawie wszczęcia, na podstawie rozporządzenia PE i Rady UE nr 1173/2011 w sprawie skutecznego egzekwowania nadzoru budżetowego w strefie euro, postępowania wyjaśniającego związanego z manipulowaniem danymi statystycznymi w Austrii, ma na celu wyjaśnienie przypadków manipulowania danymi statystycznymi w zakresie sektora instytucji rządowych i samorządowych. W związku z dokonaną przez Austrię weryfikacją danych na temat deficytu i długu sektora instytucji rządowych i samorządowych za lata 2010-2012, Komisja Eurostat przeprowadziła analizę wstępną powodów tej korekty, przede wszystkim na podstawie ustalenia opublikowanego przez austriacki Trybunał Obrachunkowy. Z przeprowadzonej analizy wynika, że istnieją przesłanki, iż rząd kraju związkowego Salzburg manipulował rachunkami. Należy zatem wszcząć postępowanie wyjaśniające w celu potwierdzenia faktu wprowadzenia w błąd w kwestii deficytu oraz długu sektora instytucji rządowych i samorządowych w Austrii w wyniku umyślnego działania lub poważnego zaniedbania. Decyzja wydana została na podstawie aktu delegowanego Komisji Europejskiej, dotyczącego przeprowadzenia inspekcji i nakładania kar na państwa członkowskie strefy euro w przypadku manipulacji statystykami deficytu i długu sektora instytucji rządowych i samorządowych. Decyzja delegowana przewiduje procedurę postępowania w przypadku, gdy jedno z państw strefy euro celowo lub w wyniku poważnego zaniedbania dopuszcza się fałszowania danych dotyczących długu lub deficytu sektora instytucji rządowych i samorządowych. Przewiduje ewentualne sankcje finansowe. Grzywna może wynieść 0,2% PKB danego państwa. Sankcje za manipulowanie danymi statystycznymi muszą być, zgodnie z decyzją delegowaną, skuteczne, odstraszające i proporcjonalne do charakteru, wagi i czasu wprowadzania w błąd.

Rząd RP opowiada się za działaniami, które mają służyć poprawieniu jakości danych statystycznych. Polska nie będąc członkiem strefy euro, nie podlega tej procedurze. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Lech Kołakowski (PiS):

Bardzo dziękuję, panie ministrze. Sprawozdawcą do tego dokumentu jest pan poseł Andrzej Czerwiński. Bardzo proszę pana posła o zabranie głosu.

Poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Stanowisko rządu jest króciutkie i sprowadza się do tego, że przyjmuje do wiadomości wszczęcie postępowania, aczkolwiek słyszymy takie słowa jak manipulacja, czyli innymi słowy – kłamanie. Jeśli słyszy się takie stwierdzenia na forum Wspólnoty, która jest zintegrowana wspólnym aktem prawnym, to, moim zdaniem, trzeba o tym głośno mówić. Oczywiście nie ferować wyroków, ale, tak jak pan minister powiedział, tu potencjalne kary czekają każdego członka, który nieprawdziwe dane przekazuje do instytucji, do której należy. Moim zdaniem powinien być podkreślony fakt solidności, rzetelności danych, żebyśmy nie dopuszczali możliwości interpretacji, nie mówiąc już o manipulacji danymi, bo to prowadzi wprost do destrukcji, do rozwalenia każdej wspólnoty. Zjednoczenie krajów i ustalenie wspólnych warunków jest podstawą rzetelności, zbudowania dobrego fundamentu, zwłaszcza w przypadku kraju takiego, który uważany jest za solidny. Mówi się o austriackiej solidności i prostolinijności, więc to brzmi troszkę dwuznacznie.

To, co pan minister na końcu powiedział, dla mnie jest najważniejsze – że powinniśmy zwracać uwagę na to, żeby potencjalne wysokie kary finansowe nie były tylko formalne, ale żeby nieuchronność kary była powszechnie znana i mówienie publiczne o nieprawidłowościach powinno być obowiązkiem każdego członka Wspólnoty.

Przewodniczący poseł Lech Kołakowski (PiS):

Bardzo dziękuję. Otwieram dyskusję. Czy ktoś chce się wypowiedzieć w sprawie tego dokumentu? Nie słyszę. Czy pan minister chciałby jeszcze zabrać głos?

Podsekretarz stanu w MF Marian Banaś:

Chciałbym tylko zaznaczyć, że jest to etap wstępny, więc trudno w tej chwili powiedzieć w sposób jednoznaczny, że dokonano ewidentnego naruszenia. To dopiero musi stwierdzić analiza i postępowanie. Uważam, że na obecnym etapie i przy tym sformułowaniu naszego stanowiska, jest ono wystarczające. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Lech Kołakowski (PiS):

Bardzo dziękuję, panie ministrze. Czy jest sprzeciw wobec decyzji Komisji o przyjęciu… Bardzo proszę, jeszcze Biuro Analiz Sejmowych.

Kierownik zespołu Analiz Finansowych i Budżetu Państwa w Biurze Analiz Sejmowych Zofia Szpringer:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, chcę powiedzieć, że to, co pan minister był łaskaw powiedzieć, że jest to etap wstępny, to jest prawda, natomiast jest to już drugi przypadek manipulowania danymi statystycznymi. Pierwszy dotyczył Hiszpanii i na nią nałożono karę. Od tej decyzji Hiszpania się odwołała. Jeszcze nie wiemy, jakie będzie rozstrzygnięcie, ale w świetle tej filozofii, jaka obecnie towarzyszy wzmocnionemu paktowi stabilności i wzrostu, należy jednak oczekiwać, że postawa instytucji unijnych będzie bardziej zdecydowana, niż to miało miejsce wcześniej.

Druga uwaga, którą zawarłam w przedstawionej państwu opinii, dotyczy tego, że Komisja bardzo skrupulatnie bada te przypadki, sięga bardzo wiele lat do tyłu i to, co jest istotne, to że te przypadki dotyczyły działań na szczeblu lokalnym. To wskazuje, że wszystkie władze w państwach członkowskich powinny kłaść szczególny nacisk na przejrzystość i jasność statystyk, jeśli chodzi o raportowanie władz lokalnych. U nas też mamy taki problem, który się ostatnio pojawił, a dotyczy zadłużania się jednostek samorządu terytorialnego w parabankach. W związku z tym warto się tej sprawie przyjrzeć, żeby w przyszłości nie mieć problemów. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Lech Kołakowski (PiS):

Bardzo dziękuję. Szanowni państwo, czy jest sprzeciw wobec decyzji Komisji o przyjęciu do wiadomości informacji dotyczącej tego dokumentu? Nie słyszę.

Stwierdzam, że Komisja przyjęła do wiadomości informację rządu na temat Decyzji Komisji z 3 maja 2016 r. w sprawie wszczęcia, na podstawie rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 1173/2011 w sprawie skutecznego egzekwowania nadzoru budżetowego w strefie euro, postępowania wyjaśniającego związanego z manipulowaniem danymi statystycznymi w Austrii (C(2016) 2633 wersja ostateczna) i odnoszącego się do niego stanowiska rządu. Na tym zamykam rozpatrywanie pkt III.

Przechodzimy do pkt IV, czyli rozpatrzenia w trybie art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r. wniosku dotyczącego rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie blokowania geograficznego oraz innych form dyskryminacji ze względu na przynależność państwową klientów, ich miejsce zamieszkania lub miejsce prowadzenia działalności na rynku wewnętrznym oraz w sprawie zmiany rozporządzenia (WE) nr 2006/2004 i dyrektywy 2009/22/WE (COM(2016) 289 wersja ostateczna) i odnoszącego się do niego projektu stanowiska RP.

Rząd jest reprezentowany przez pana ministra Tadeusza Kościńskiego, podsekretarza stanu w Ministerstwie Rozwoju. Bardzo proszę pana ministra o przedstawienie stanowiska.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Rozwoju Tadeusz Kościński:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, projekt rozporządzenia to jeden z dokumentów z pakietu Komisji Europejskiej, dotyczącego handlu elektronicznego, tak zwany *e-commerce package*, opublikowanego 25 maja 2016 r. w ramach realizacji inicjatyw zapowiedzianych w strategii jednolitego rynku cyfrowego. Projekt w sprawie blokowania geograficznego, w swoich założeniach stanowi słuszny krok w kierunku zniesienia barier na jednolitym rynku, w aspektach dotyczących rozwoju transgranicznej przedsiębiorczości. Rząd RP co do zasady ocenia, że propozycja legislacyjna dotycząca geoblokowania może przyczynić się do zapewnienia konsumentom pełniejszego dostępu do towarów i usług na jednolitym rynku cyfrowym. Proponowane rozporządzenie zwiększy przejrzystość i poprawi efektywność przepisu o zakazanie nieuzasadnionej dyskryminacji, który w obecnym kształcie nie jest gwarantem jednolitych warunków transakcji w handlu transgranicznym. Zakaz blokowania dostępu do interfejsu internetowego, na przykład z powodu narodowości lub miejsca zamieszkania, oraz obowiązek powiadamiania, wraz z uzasadnieniem o przekierowaniu, a przede wszystkim udzielenie wyraźnej zgody konsumenta na taką czynność, może niewątpliwie wpłynąć na przejrzystość i budowanie zaufania konsumentów do transakcji w wymiarze ponadnarodowym.

Przyjmując pozytywnie kierunek działań zmierzających do integracji i usprawnienia transgranicznego funkcjonowania konsumentów oraz przedsiębiorców na rynku wewnętrznym UE, rząd RP wskazuje na konieczność doprecyzowania, podczas prac nad projektem, szczegółowych rozwiązań przewidzianych w proponowanym rozporządzeniu. Należy zauważyć, że przedstawiona inicjatywa powinna w równoważnym stopniu traktować uprawnienia i obowiązki obu stron w transakcji handlowej. Niestety, w zaproponowanym projekcie w niedostateczny sposób uwzględniono koszty wdrożenia i stosowania projektowanego prawa, jakie potencjalnie będą musiały ponieść firmy. W opinii Polski inicjatywa w zaproponowanym brzmieniu może w konsekwencji stanowić zbyt dużą ingerencję w swobodę działalności gospodarczej. Mając powyższe na uwadze, rząd RP będzie dążył do zbilansowania interesów obu stron, tj. zarówno kupującego, jak i sprzedawcy, przy zachowaniu wysokiego poziomu ochrony klienta. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Lech Kołakowski (PiS):

Bardzo dziękuję, panie ministrze. Sprawozdawcą do tego dokumentu jest pan poseł Jacek Wilk. Bardzo proszę pana posła o zabranie głosu.

Poseł Jacek Wilk (Kukiz15):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Rzeczywiście, rozporządzenie dotyczy, ogólnie rzecz biorąc, kwestii blokowania geograficznego, czyli wykluczania takich możliwości, w których dochodzi do dyskryminacji dotyczącej warunków sprzedaży, warunków dostępu do towarów i usług ze względu na to, że przynależność narodowa klienta jest inna niż przynależność handlowca – właśnie określenie „handlowiec" jest używane – lub też kiedy, mimo że jest on w tym samym kraju, to jednak nie posiada miejsca zamieszkania w tym kraju. Celem tego rozporządzenia jest eliminacja tego typu sytuacji, co w rozporządzeniu sprowadza się do trzech spraw. Po pierwsze, chodzi o dostęp do interfejsów internetowych. Są to wszelkiego rodzaju środki techniczne o charakterze oprogramowania, w szczególności takie jak strony i witryny internetowe, czy aplikacje różnego rodzaju, służące sprzedaży, które w intencji autorów tego rozporządzenia powinny być takie same w odniesieniu do klientów mających takie samo miejsce zamieszkania i przynależność państwową co handlowcy, a jeśli już mają się różnić te interfejsy, czy to pod względem warunków czy też języka, to muszą być ku temu specjalne przyczyny.

Drugim zasadniczym przedmiotem regulacji jest kwestia dostępu do towarów i usług. Zakazuje się handlowcom różnicowanie warunków sprzedaży w zależności od tego, jakie jest miejsce zamieszkania klienta lub jaką ma przynależność państwową.

Trzeci przedmiot regulacji dotyczy zasad niedyskryminowania ze względu na płatności, czyli sposobów płacenia za towary i usługi.

Co chciałbym podkreślić ze swojej strony: wydaje się, że mimo zasadniczo dobrych celów tego rozporządzenia, wychodzących naprzeciw zakazowi niedyskryminowania, ma ono, po pierwsze, niezwykle ogólnikowy charakter i wydaje się, że będzie wyma-

gało różnych szczegółowych wykładni i interpretacji umożliwiających jego zastosowanie w praktyce. W szczególności posługuje się wieloma określeniami, które w systemie prawa polskiego budzą wątpliwości, ponieważ są one, krótko mówiąc, nieznane i niezdefiniowane, chociażby określenie handlowca. W Polsce nie mamy określenia handlowca. Używało się kiedyś określeń: kupiec, przedsiębiorca itd., natomiast określenie handlowiec nie jest jasne w systemie polskiego prawa.

Chciałbym jeszcze zwrócić uwagę na to, że BAS słusznie podnosi w swojej analizie, we wnioskach, że są pewne wątpliwości dotyczące poprawności legislacyjnej tego rozporządzenia. Jego wejście w życie spowoduje konieczność rozważenia zmian w ustawie o nieuczciwych praktykach rynkowych oraz w ustawie o ochronie konkurencji. W szczególności chodzi o to, że rozporządzenie wymaga tego, aby dla jego przestrzegania państwa członkowskie wprowadzały określone instytucje i organy kontrolujące jego wykonywanie oraz określone kary za nieprzestrzeganie jego zasad.

Na koniec muszę się zgodzić z moim przedmówcą, że w warunkach polskich, zwłaszcza w takiej sytuacji, kiedy nasza gospodarka jest w ogromnej części oparta na małych i średnich przedsiębiorstwach, mających często problemy w relacjach międzynarodowych, jego konsekwentne wprowadzanie w życie może stanowić duże utrudnienie działalności gospodarczej tych podmiotów. Krótko mówiąc, nałoży na nie pewne nowe obowiązki, obciążenia, komplikacje o charakterze administracyjnym, a także finansowym. Wszystko to należy mieć na względzie, jeśli chodzi o ocenę końcową tego projektu. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Lech Kołakowski (PiS):

Dziękuję posłowi sprawozdawcy. Otwieram dyskusję. Czy są pytania? Bardzo proszę, pan przewodniczący Trzaskowski.

Poseł Rafał Trzaskowski (PO):

Panie ministrze, rozumiem wątpliwości, chociaż w moim przekonaniu, to rozporządzenie jest wyjątkowo korzystne. Od wielu lat zabiegaliśmy o to, żeby takie rozporządzenie w UE się pojawiło. W moim przekonaniu, przede wszystkim, jeżeli chodzi o praktyki dyskryminujące, to właśnie nasi konsumenci byli dyskryminowani na bardzo wiele różnych sposobów. Dziwi mnie takie zdanie w opinii rządowej, że to właściwie nie jest duży problem dla konsumentów. Przypominam sobie mnóstwo problemów, zwłaszcza jeżeli chodzi o ten trzeci rodzaj dyskryminacji, dotyczący płatności. Było mnóstwo serwisów europejskich, z których nasi obywatele nie mogli korzystać, jeżeli nie mieli karty kredytowej poza Polską. To się co prawda zaczęło zmieniać, dlatego że same firmy na szczęście często z tego rezygnowały, ale tego typu praktyki były nagminne. W związku z tym moja ocena tego rozporządzenia jest zdecydowanie korzystna, mimo że trzeba wziąć pod uwagę te wszystkie zastrzeżenia, które dotyczą na przykład terminologii. Bo to, że nasze prawo ochrony konsumenta trzeba będzie do tego dostosować, to jest to dla mnie całkowicie zrozumiałe.

Mam pytanie, bo główną tezą rządowego dokumentu jest to, że trzeba zrównoważyć interes konsumentów i przedsiębiorców, co ja rozumiem, tylko, w moim przekonaniu, to głównie konsumenci byli dyskryminowani. Czy rzeczywiście nasi przedsiębiorcy w jakikolwiek sposób byli dyskryminowani, mieli problemy, poza kosztami czysto administracyjnymi? Czy wprowadzenie tego rozporządzenia może być problematyczne dla naszych przedsiębiorców? Jakie tu zostały wykonane analizy, poza kwestią wyłącznie administracyjnego obciążenia? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Lech Kołakowski (PiS):

Dziękuję. Czy jeszcze ktoś z państwa posłów chce zabrać głos? Nie słyszę. Czy pan minister się ustosunkuje?

Podsekretarz stanu w MR Tadeusz Kościński:

Poproszę, żeby wypowiedziała się pani dyrektor Wenerska-Craps.

Dyrektor Departamentu Spraw Europejskich MR Małgorzata Wenerska-Craps:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Wysoka Komisjo, panie pośle, panie ministrze, nasze stanowisko zostało poprzedzone serią badań i analiz wykonanych na zlecenie

rządu we współpracy z firmą DELab Uniwersytetu Warszawskiego. Chcieliśmy sprawdzić – dokonaliśmy tak zwanych *mystery shopping* – i zobaczyć, jak poważny jest problem na rynku polskim. Prowadziliśmy również intensywne rozmowy z gabinetem komisarza Ansipa po to, żeby wyeliminować rodzące się ryzyko i pomysły zróżnicowania cen na rynku unijnym, które stały u początków prac nad tym rozporządzeniem. Faktycznie, w wyniku badań zleconych przez nas okazało się, że ten problem, jak pan minister słusznie zauważył, jest coraz mniejszy na rynku polskim. Natomiast w wyniku konsultacji przeprowadzonych ze środowiskami polskiego *e-commerce* okazało się, że sam pomysł blokowania i patrzenia tylko pod kątem ochrony konsumenta, może doprowadzić do wylania dziecka z kąpielą, co polegało na tym, że w narracji tego rozporządzenia, kiedy było negocjowane, zanim wyszło opublikowane przez Komisję, stworzyliśmy wrażenie, że przedsiębiorcy nie chcą sprzedawać konsumentom w UE swoich produktów. Raczej byliśmy zwolennikami postawienia tezy o geopromowaniu niż blokowaniu. Dlatego jesteśmy zwolennikami zrównoważonego podejścia, czyli doprowadzenia do sytuacji, że nie narzucamy przedsiębiorcy, jak robić biznes, i nie narzucamy mu obowiązku sprzedawania na siłę, tylko chcielibyśmy wprowadzić takie zachęty, które doprowadzą do tego, że będzie chciał sprzedawać.

W tym projekcie jest wiele zakamarków. Na przykład, jeśli strona jest prowadzona w języku angielskim, to czy to już oznacza, że przedsiębiorca ma obowiązek sprzedawania towaru do wszystkich krajów, gdzie język angielski jest obowiązujący, pomimo tego że nie ma w rozporządzeniu wprost obowiązku sprzedaży towaru na wszystkie rynki, jeśli przedsiębiorca nie jest na to gotowy. Patrzyliśmy pod tym kątem, wsłuchując się także w głos polskiego przedsiębiorcy.

Odpowiadam w skrócie – tak, stanowisko rządu zostało poprzedzone badaniami zleconymi i wykonanymi wśród konsumentów i przedsiębiorców, pogłębioną analizą i rozmowami z polskimi przedsiębiorcami, jak również z Komisją Europejską, żeby wyeliminować zagrożenia, jeśli chodzi o różnicowanie cen na rynku UE. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Lech Kołakowski (PiS):

Bardzo dziękuję. Chciałbym zaproponować następującą konkluzję: **Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła w trybie art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r. Wniosek dotyczący rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie blokowania geograficznego oraz innych form dyskryminacji ze względu na przynależność państwową klientów, ich miejsce zamieszkania lub miejsce prowadzenia działalności na rynku wewnętrznym oraz w sprawie zmiany rozporządzenia (WE) nr 2006/2004 i dyrektywy 2009/22/WE (COM(2016) 289 wersja ostateczna) i odnoszący się do niego projekt stanowiska RP. Komisja podzieliła stanowisko rządu odnoszące się do tego dokumentu**. Na tym zamykam rozpatrywanie pkt IV.

Przechodzimy do łącznego rozpatrzenia pkt V, VI, VII i VIII, czyli rozpatrzenia w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu, z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r., komunikatu Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów: Priorytety w normalizacji ICT na jednolitym rynku cyfrowym (COM(2016) 176 wersja ostateczna), komunikatu Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów: Europejska inicjatywa dotycząca przetwarzania w chmurze – budowanie w Europie konkurencyjnej gospodarki opartej na danych i wiedzy (COM(2016) 178 wersja ostateczna), komunikatu Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów: Plan działania UE na rzecz administracji elektronicznej na lata 2016-2020. Przyspieszenie transformacji cyfrowej w administracji (COM(2016) 179 wersja ostateczna) oraz komunikatu Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów: Cyfryzacja europejskiego przemysłu. Pełne wykorzystanie możliwości jednolitego rynku cyfrowego (COM(2016) 180 wersja ostateczna) i odnoszących się do nich stanowisk rządu.

Rząd jest reprezentowany przez pana ministra Tadeusza Kościńskiego, podsekretarza stanu w MR, oraz pana ministra Witolda Kołodziejskiego, sekretarza stanu w Ministerstwie Cyfryzacji. Bardzo proszę panów ministrów o przedstawienie stanowisk rządu.

Podsekretarz stanu w MR Tadeusz Kościński:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, odnośnie do komunikatu COM 176, wszystkie sektory gospodarki w coraz większym stopniu opierają się na technologiach cyfrowych, które zmieniają się coraz szybciej, często znacznie przekraczając tempo zmian w tradycyjnych sektorach i gałęziach przemysłu. Wartość systemów cyfrowych w coraz większym stopniu zależy od zastosowań danych i konwergencji technologii, które wykraczają poza zasięg jednego sektora. Oprócz tego konwergencja świata fizycznego i cyfrowego zaciera granicę pomiędzy tradycyjnymi sektorami i gałęziami przemysłu, pomiędzy produktami a usługami, między konsumpcją a produkcją, między online a offline, co powoduje zmianę modeli biznesowych w licznych firmach. Innowacje w sektorze ICT może spowalniać rosnąca złożoność wynikająca z dużej liczby norm, a także różnorodność społeczności technicznych zaangażowanych w tworzenie norm. Przykładowo, w dziedzinie internetu rzeczy, po angielsku *Internet of Things*, czy w skrócie IoT, istnieje już ponad sześćset ściśle ze sobą powiązanych norm.

Coraz większa złożoność wpływa również na prawa dostępu do norm. Konwergencja i wynikająca z niej złożoność wielu technologii może spowodować ryzyko niepewności w odniesieniu do identyfikacji odpowiedniej grupy posiadaczy patentów koniecznych do spełnienia norm, kosztów łącznych praw własności intelektualnej oraz metodyki stosowanej do obliczania wartości warunków licencjonowania. Chodzi tu przede wszystkim o koszty licencji opatentowanych rozwiązań i dążenia, aby normalizacja opierała się przede wszystkim na otwartych, dostępnych dla wszystkich standardach. Coraz więcej organów i organizacji na świecie zaangażowanych jest w tworzenie norm i specyfikacji technicznych na całym świecie. Europa musi się zorganizować poprzez zacieśnienie współpracy, większe zaangażowanie i lepsze nakierowanie na problemy. Jest to potrzebne, aby priorytety UE w normalizacji i jednolitym rynku cyfrowym były odpowiednio reprezentowane na świecie.

Komisja określiła następujące obszary priorytetowe w dziedzinie ICT: łączność 5G, przetwarzanie w chmurze i internet rzeczy – IoT, technologia dużych zbiorów danych oraz bezpieczeństwo cybernetyczne. Technologie te stanowią zasadnicze elementy składowe jednolitego rynku cyfrowego. Na szczególne poparcie zasługuje inicjatywa, aby problematyka bezpieczeństwa i sprawnego bezpiecznego uwierzytelniania była brana pod uwagę od samego początku procesu opracowywania norm. Istotne znaczenie będą miały także proponowane działania w celu opracowania norm w zakresie powszechnej interoperacyjności i sprawnego, bezpiecznego uwierzytelniania pomiędzy obiektami, urządzeniami oraz osobami fizycznymi i prawnymi, zgodnie z rozporządzeniem eIDAS.

Rząd RP podziela pogląd przedstawiony w przedmiotowym komunikacie w zakresie internetu rzeczy, że rozdrobnienie działań i inicjatyw w tym obszarze może doprowadzić do zaprzepaszczenia szansy dla europejskich dostawców rozwiązań. Na poparcie zasługują zwłaszcza propozycje działań mających na celu koncentrację wysiłku w ramach Alliance of IoT Innovation – AIOTI. Wypracowanie wspólnych architektur, protokołów, interfejsów referencyjnych oraz promowanie otwartych interfejsów programowania aplikacji są dobrymi krokami w ramach budowania europejskiego systemu rozwiązań IoT.

Rząd RP popiera działania związane z normalizacją i rozwojem sieci łączności 5G, widząc w tym standardzie technologię, która będzie w stanie sprostać coraz większym wymaganiom użytkowników końcowych, umożliwi rozwój nowoczesnych usług z zakresu inteligentnego transportu, e-zdrowia i inteligentnych miast. Rząd RP popiera także wszelkie działania, zarówno na rzecz modernizacji sieci łączności, jak i urządzeń końcowych, w celu ich migracji do adresacji IPv6.

Przewodniczący poseł Lech Kołakowski (PiS):

Bardzo dziękuję. Bardzo proszę pana ministra Witolda Kołodziejskiego.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Cyfryzacji Witold Kołodziejski:

Jeśli chodzi o opinię w sprawie *e-government action plan*, to opinia rządu jest pozytywna. Rząd polski popiera stanowisko wyrażone w komunikacie w zakresie identyfikacji wyzwań stojących na drodze rozwoju elektronicznej administracji. To są wyzwania, identyfikacje i plany kompatybilne z tymi, które są w strategii rządowej, w strategii ministerstwa we wcześniejszych dokumentach. Jest to dosyć istotny element rozwoju jednolitego rynku cyfrowego, stąd opinia jest pozytywna, ale podkreślamy – w zakresie identyfikacji wyzwań stojących na drodze rozwoju elektronicznej administracji, bo jednak Polska wyraża sceptyczny pogląd co do możliwości osiągnięcia zamierzonych celów, opisanych w komunikacie, poprzez działania opisane w tym dokumencie. Cele, które tu są wyliczone, takie jak domyślna cyfrowość, czyli to, że usługi administracji publicznych powinny być z założenia cyfrowe, ale należy zachować inne kanały dla osób nieposiadających dostępu do internetu czy też innych technologicznych możliwości, z wyboru albo z konieczności. Zasada jednorazowości, to jest zasada, która niejednokrotnie się w naszych strategiach pojawia. Mówi o tym, że obywatele i przedsiębiorstwa mają podawać te same informacje tylko raz, żeby reszta formalności była zautomatyzowana i załatwiana poprzez wymianę informacji pomiędzy poszczególnymi resortowymi rejestrami. Powszechność i dostępność, czyli założenia powszechne i dostosowane do różnych potrzeb, również dla potrzeb osób starszych i niepełnosprawnych, otwartość, przejrzystość, domyślna transgraniczność, tak żeby te usługi były dostępne na poziomie transgranicznym, wpierając tym samym mobilność w ramach jednolitego rynku, domyślna interoperacyjność, tak żeby bez problemu funkcjonowały w ramach jednolitego rynku w oparciu na swobodnym przepływie danych, niezawodności i bezpieczeństwie. Należy zapewnić wyższy poziom ochrony danych osobowych, prywatności i bezpieczeństwa informatycznego, niż wynikałoby to ze zwykłej zgodności z ramami prawnymi w tych dziedzinach. Już dzisiaj wiele przepisów określa poziomy zabezpieczeń. Podkreślamy, że to powinno być na wyższym poziomie, trzeba uwzględnić wspomniane elementy na etapie projektowania. To jest dosyć istotna uwaga, że każdy projektowany na nowo system, już na wstępnym etapie projektu powinien zakładać pewne standardy bezpieczeństwa.

To są obszary wymienione w tym dokumencie, ale pośród obszarów, które nie zostały wystarczająco zaakcentowane, naszym zdaniem, pozostają kwestie związane z cyberbezpieczeństwem. Wprawdzie, tak jak wspomniałem, jest zaproponowana jedna metoda, natomiast ogólnie temat cyberbezpieczeństwa jest, naszym zdaniem, zbyt mało zaakcentowany, jak również kwestie wykluczenia cyfrowego.

Kluczowy wydaje się sposób realizacji zakładanych celów. Komisja Europejska opisała je w dwudziestu zadaniach do wykonania. W ocenie Polski, większość zaplanowanych zadań z uwagi na swój deklaratywny, czyli ogólny charakter, nie będzie miała realnego wpływu na osiągnięcie poszczególnych celów. To jest kolejna uwaga, że jednym z istotnych atutów planu miał być dynamiczny charakter dokumentu. Chodziło o możliwość adaptacji planu do zmieniających się warunków otoczenia. W treści dokumentu brak jest precyzyjnej informacji, co do mechanizmów jego ewaluacji i zmiany.

Te uwagi zostały przekazane Komisji Europejskiej, szczególnie dotyczące doprecyzowania planów dojścia do dwudziestu zadań, jak i opracowania samej strategii tworzenia planów, zmieniających się, dostosowujących się do warunków otoczenia. Wiemy, że chodzi o bardzo dynamicznie rozwijające się technologie, więc tradycyjne regulacje absolutnie nie są rozwiązaniem. Te mechanizmy już na tym etapie muszą być wzięte pod uwagę.

Jeśli chodzi o inicjatywę dotyczącą przetwarzania w chmurze, to jest to własność merytoryczna Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego, ale rzeczywiście mieści się w strategii jednolitego rynku cyfrowego. Rząd polski popiera wizję wyrażoną w komunikacie. Wydaje się, że koncepcja tworzenia europejskiej infrastruktury danych oraz integrowania tej infrastruktury z komplementarną infrastrukturą sieciową, z infrastrukturą obliczeniową, jest w pełni słuszna. Sam komunikat ma raczej charakter ogólnej wizji powodzenia, w której niezbędne są konkretne i praktyczne rozwiązania organizacyjne, prawne, finansowe i techniczne. To będzie wymagać bardzo dużego wysiłku analitycznego i będzie obciążone różnymi elementami ryzyka. Popieramy również, jako

Polska, ideę tworzenia europejskiej chmury dla otwartej nauki, która ma służyć integracji istniejących infrastruktur danych badawczych, ma udostępnić dane gromadzone w infrastrukturach dziedzinowych z poszczególnych dyscyplin, które są zlokalizowane w różnych krajach. To jest fragment dotyczący tylko chmury naukowej. Dzisiaj prowadzona jest dyskusja na temat ogólnej europejskiej chmury obliczeniowej. Na to też uważnie patrzymy, jako na pilotaż szerszych rozwiązań.

W kontekście europejskiej chmury dla otwartej nauki powstaje wiele pytań praktycznych, o mechanizmy tworzenia, zarządzanie i finansowanie tej infrastruktury. Komunikat nie daje odpowiedzi na ważne pytanie – jak w praktyce zostaną uregulowane te kwestie. Musimy pamiętać, że tematyka otwartych danych, które mają być gromadzone w ramach otwartej chmury naukowej, jest wciąż stosunkowo mało eksplorowana. Jest dużo mniej dojrzała w porównaniu z otwartym dostępem do publikacji naukowych. Musimy mieć świadomość, że istnieje wiele barier, na przykład barier prawnych. Pamiętajmy, że to są dane o dużym potencjale komercyjnym. To są również dane medyczne, dane osobowe, które ograniczają bariery z tym związane, ograniczają dostęp w zakresie otwartych danych. Często jest problem, że są to dane gromadzone sektorowo, jeśli chodzi o ich jakość i rodzaj. Również kwestie standaryzacji formatów są istotną przeszkodą. Najważniejszą przeszkodą są jednak bariery mentalne.

Kierunki wydają się słuszne. Jako przykład podam, że kilka miesięcy temu Główne Laboratorium Atomowe, zderzacz hadronów w CERN-ie, gdzie przy pomocy gigantycznych środków finansowych są prowadzone badania przez naukowców z różnych uniwersytetów, otworzyło swoje dane i setki terabajtów są dostępne powszechnie, jakby w uznaniu tego, że tkwiący w nich potencjał wiedzy znacznie przewyższa potencjał komercyjny, który hamowałby otwieranie takich zasobów. To jest idea przyświecająca również otwartej chmurze naukowej. Popierając samą ideę, zwracamy się do Komisji Europejskiej o przedstawienie, w możliwie szybkim terminie, jeszcze w tym roku, konkretnej i szczegółowej analizy dotyczącej źródeł finansowania tej inicjatywy i infrastruktur, które mają się na nią składać. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Lech Kołakowski (PiS):

Dziękuję, panie ministrze. Mamy kilku sprawozdawców do tych dokumentów, w związku z tym poproszę najpierw panią poseł Elżbietę Kruk.

Podsekretarz stanu w MR Tadeusz Kościński:

Jeszcze mamy dokument COM 180.

Przewodniczący poseł Lech Kołakowski (PiS):

Bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MR Tadeusz Kościński:

Komunikat 180. Sektor ICT w Europie, który wytwarza około 4% PKB, ma znaczny udział w gospodarce, zatrudniając ponad 6 mln osób. Wartość dodana tego sektora w UE, sektor produkcji towarów cyfrowych, który obejmuje zakres produktowy od komponentów po oprogramowywanie, przekracza 580 mld euro i stanowi prawie 10% wartości dodanej działalności przemysłowej ogółem. W najnowszych badaniach oszacowano, że cyfryzacja produkcji i usług zapewni przemysłowej Europie, w ciągu następnych pięciu lat, ponad 110 mld euro dodatkowych przychodów rocznie. Oczekuje się, że tylko w Niemczech dalsza cyfryzacja przemysłu spowoduje wzrost produktywności na poziomie do 8% w ciągu dziesięciu lat oraz wzrost przychodów o około 30 mld euro rocznie. Doprowadzi do wzrostu zatrudnienia o 6%.

Już teraz blisko jedna trzecia wzrostu produkcji przemysłowej ogółem w Europie jest skutkiem zastosowania technologii cyfrowych. Pomiędzy gospodarkami na całym świecie panuje ostra konkurencja w zakresie przyciągania inwestycji prywatnych w dziedzinie innowacji cyfrowych. W latach 2000-2014 inwestycje w produkty związane z ICT w UE stanowiły jedną trzecią inwestycji dokonywanych w tej dziedzinie w USA. Kwota środków zainwestowanych przez unijne przedsiębiorstwa w badania naukowe i innowacyjne stanowi jedynie 40% inwestycji przedsiębiorstw amerykańskich.

Stan cyfryzacji przemysłu różni się w poszczególnych sektorach, zwłaszcza pomiędzy obszarami zaawansowanych technologii a obszarami bardziej tradycyjnymi, a także pomiędzy poszczególnymi państwami członkowskimi i regionami. Istnieją również duże dysproporcje pomiędzy dużymi przedsiębiorstwami a MŚP. Znakomita większość MŚP i spółek o średniej kapitalizacji pozostaje daleko w tyle pod względem wdrażania innowacji cyfrowych. Istnieje ryzyko, że przemysł europejski pozostanie w tyle, jeśli chodzi o budowanie fundamentów jego cyfrowej przyszłości.

Około 40% pracowników UE ma zbyt niski poziom umiejętności cyfrowych. Gwałtownie pojawia się potrzeba nowych umiejętności multidyscyplinarnych i cyfrowych, takich jak połączone umiejętności w zakresie analizy danych i umiejętności biznesowe lub inżynierskie. Rośnie dysproporcja pomiędzy zapotrzebowaniem na pracowników posiadających umiejętności cyfrowe a dostępnością takich pracowników w Europie.

Celem niniejszego komunikatu jest wzmocnienie konkurencyjności UE w zakresie technologii cyfrowych oraz zapewnienie, aby każdy sektor przemysłu w Europie, niezależnie od gałęzi, lokalizacji i wielkości, mógł w pełni korzystać z innowacji cyfrowych. Oczekuje się, że proponowane działania, ułatwione dzięki dynamicznym ramom koordynacji i wymiany doświadczeń pomiędzy inicjatywami publicznymi i prywatnymi, na poziomie unijnym, krajowym i regionalnym, spowodują uruchomienie inwestycji publicznych i prywatnych o wartości blisko 50 mld euro w ciągu następnych pięciu lat, przeprowadzenie analizy i dostosowanie w razie potrzeby ram legislacyjnych oraz wzmocnienie koordynacji działań w dziedzinie umiejętności i wysokiej jakości miejsc pracy cyfrowej.

Rząd RP ocenia jako niewystarczającą propozycję spotkań dwa razy do roku stołu wysokiego szczebla, wraz z równoległymi pracami grup roboczych przygotowujących dokumenty i stanowiska w poszczególnych zagadnieniach oraz corocznego europejskiego forum zainteresowanych stron. Rząd RP, jako bardziej adekwatne ocenia powołanie stałej europejskiej platformy dialogi ze stałymi grupami roboczymi, na wzór analogicznych ciał działających w niektórych państwach członkowskich. Na przykład w Niemczech działa platforma Industry 4.0.

Rząd RP silnie popiera inicjatywę Komisji dotyczącą tworzenia sieci współpracy centrów kompetencji cyfrowych, ale nie tylko jako ośrodków wiodących w poszczególnych obszarach tematycznych i badawczych ICT, czy technologiach, ale również jako centrów wsparcia, wymiany najlepszych praktyk i doświadczeń doradztwa dla mikro i małych firm w zakresie wykorzystania i rozwiązywania problemów biznesowych przy pomocy technologii ICT, czy też wreszcie akceleratorów dla startup-ów.

Rząd RP popiera szersze wykorzystanie zamówień publicznych na innowacje w celu poprawy wydajności jakości sektora publicznego oraz oczekuje na uszczegółowienie inicjatywy Komisji w zakresie europejskiego katalogu norm ICT, mających na celu standaryzację wykorzystania tej technologii w sektorze publicznym. Rząd RP jako pilną potrzebę widzi także propozycję analizy i stworzenia ram prawnych w zakresie systemów autonomicznych i aplikacji internetu rzeczy. Ze względu na lawinowo postępujące wykorzystanie technologii niezbędne jest jak najszybsze uregulowanie wymienionych zagadnień bezpieczeństwa i odpowiedzialności oraz działania takich systemów w warunkach rzeczywistych. Chodzi także o regulację zasad wykorzystywania dronów. Rząd RP stoi na stanowisku, że jednym z podstawowych zagadnień, oprócz działań na rzecz zapewnienia bezpieczeństwa cybernetycznego, jest kwestia edukacji i kształcenia zawodowego, zarówno kadr niezbędnych dla dostarczenia rozwiązań teleinformatycznych, jak i ich efektywnego wykorzystania dla podniesienia konkurencyjności i innowacyjności pozostałych sektorów gospodarki. Rząd RP rozumie potrzebę i wspiera inicjatywę dialogu z partnerami społecznymi na temat wpływu cyfryzacji na pracę. Chodzi o procesy zmian społecznych i niezbędne działania dostosowawcze, zwłaszcza we wcześniej wymienionej sferze edukacji i kompetencji cyfrowych pracowników i konsumentów.

Rząd RP stoi na stanowisku, że pełne wykorzystanie potencjału innowacyjnych technologii przez sektor przemysłu w Europie, niezależnie od gałęzi, lokalizacji i wielkości, musi opierać się zarówno na stacjonarnym, jak i mobilnym szerokopasmowym dostępie do internetu. Jest to szczególnie istotne w kontekście propozycji decyzji PE i Rady

w zakresie wykorzystywania zakresów pasma 470-490 MHZ UE, w której zwraca się uwagę na potrzebę zapewnienia odpowiedniego poziomu usług dostępu do internetu na obszarach o szczególnym krajowym znaczeniu. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Lech Kołakowski (PiS):

Dziękuję za bardzo wnikliwe przedstawienie stanowisk. Mamy kilku posłów sprawozdawców do tych dokumentów. Jako pierwszą poproszę panią poseł Elżbietę Kruk o przedstawienie swojego stanowiska wobec COM(2016) 179. Następnie pana posła Sylwestra Chruszcza o przedstawienie stanowiska wobec dokumentów COM(2016) 176 i 180. Jako ostatni głos zabierze pan poseł Tadeusz Cymański odnośnie do COM(2016) 178. Bardzo proszę panią poseł Elżbietę Kruk.

Poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, zagadnienie e-administracji pojawiło się w polityce UE jako element szerszej koncepcji rozwoju społeczeństwa informacyjnego i gospodarki opartej na wiedzy, wpisujący się w opracowaną w 2000 r. i zrewidowaną w 2005 r. strategię lizbońską. W przedłożonym dokumencie przedstawiono unijny plan działania UE na rzecz administracji elektronicznej na lata 2016-2020. Przyjęcie tego planu było przewidziane w strategii jednolitego rynku cyfrowego dla Europy. Komunikat określa ogólny kierunek prac oraz działania planowane przez Komisję Europejską, które mają na celu modernizację administracji publicznej, poprawę jakości świadczenia online usług publicznych dla obywateli i przedsiębiorców w UE. Chodzi także o koordynację współpracy między państwami członkowskimi i Komisją oraz inicjowanie wspólnych inicjatyw w zakresie administracji.

Jak czytamy w komunikacie, plan działania oparto na następującej koncepcji: do 2020 r. administracje publiczne i instytucje publiczne w UE powinny być otwarte, efektywne i powszechne, zapewniając wszystkim obywatelom i przedsiębiorstwom w całej UE wolne od granic, spersonalizowane, przyjazne dla użytkownika cyfrowe usługi publiczne typu koniec-koniec. W celu projektowania i świadczenia lepszych usług, zgodnych z potrzebami i oczekiwaniami obywateli i przedsiębiorstw, będą stosowane rozwiązania innowacyjne.

Osiągnięciu wskazanych w komunikacie celów strategicznych ma służyć przedstawiony przez Komisję Europejską harmonogram działań. Komunikat zawiera ponadto zapowiedź powołania przez Komisję rady kierowniczej ds. planu działania na rzecz administracji, w skład której wejdą przedstawiciele państw członkowskich, odpowiedzialni za krajowe strategie w zakresie administracji elektronicznej. W omawianym dokumencie przedstawiono szczegółowe i podstawowe zasady, które wymienił pan minister Kołodziejski, nie będę ich więc powtarzała. Komunikat ma charakter przekrojowy i odnosi się do całości polityki dotyczącej rozwoju e-administracji i informatyzacji państwa. Choć nie będzie miał bezpośrednich skutków społecznych, gospodarczych i finansowych, gdyż nie jest projektem aktu prawnego UE, jako dokument przedstawiający zapowiedź wniosków ustawodawczych oraz zarys inicjatyw na rzecz e-administracji, jakie Komisja zamierza podjąć w najbliższych latach, ma istotną rolę, wyznaczając kierunek prac. Jest to przede wszystkim instrument polityczny, który umożliwia koordynację i współpracę między państwami członkowskimi i Komisją.

Rząd, jak słyszeliśmy, popiera stanowisko wyrażone w komunikacie w zakresie identyfikacji wyzwań stojących przed e-administracją, zwraca jednak uwagę na to, że w planie zaproponowanym przez Komisję niedostateczny nacisk został położony na kwestie związane z cyberbezpieczeństwem oraz wykluczeniem cyfrowym. Rząd wyraża również sceptycyzm co do możliwości osiągnięcia celów opisanych w komunikacie poprzez zaproponowane w nim działania. Zdaniem rządu opis działań jest zbyt ogólny, deklaratywny i mało konkretny. W związku z tym rząd proponuje, aby dokument został rozszerzony o obszary inne niż wskazane w komunikacie i wnosi o zdefiniowanie precyzyjnych zadań niezbędnych dla realizacji założeń planu działań. Należy się zgodzić z oceną Rady Ministrów. Przedstawione przez rząd stanowisko na temat opiniowanego dokumentu wydaje się nie budzić zastrzeżeń, a uwagi i zastrzeżenia do komunikatu zasługują na poparcie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Lech Kołakowski (PiS):

Bardzo dziękuję, panie poseł. Proszę o zabranie głosu pana posła Sylwestra Chruszcza.

Poseł Sylwester Chruszcz (Kukiz15):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, komunikat Komisji do PE w sprawie priorytetów w normalizacji ICT na jednolitym rynku cyfrowym. Komisja Europejska przyjęła komunikat w sprawie strategii jednolitego rynku cyfrowego. Według twórców dokumentu, wspólne normy zapewnią i będą podstawą skutecznego jednolitego rynku cyfrowego. Z opracowaniem norm ICT wiąże się kilka wyzwań, o których mówi ten komunikat.

Położono akcent na pięć punktów. W pierwszym wszystkie sektory gospodarki w coraz większym stopniu opierają się na technologiach cyfrowych, które zmieniają się coraz szybciej, przez co znacznie przekraczają tempo zmian w tradycyjnych sektorach i gałęziach przemysłu. Opracowanie norm ICT umożliwiłoby europejską konkurencję na wyższym stopniu. W drugim punkcie wartość systemów cyfrowych w coraz większym stopniu zależy od zastosowań danych i konwergencji technologii, które wykraczają poza zasięg jednego sektora. Jest to wyzwanie dla opracowania lepszych norm ich stosowania. Po trzecie, innowacje może spowolnić rosnąca złożoność wynikająca z dużej liczby norm, a także różnorodność społeczności technologicznych zaangażowanych w tworzenie tych właśnie norm. W punkcie czwartym komunikat mówi, że według twórców dokumentu normalizacja i jednolity rynek cyfrowy byłyby odpowiednio reprezentowane na świecie, przez co nasza konkurencyjność byłaby podwyższona. W piątym punkcie większość głównych partnerów handlowych UE, w tym zwłaszcza niektóre duże gospodarki wschodzące, uznały znaczenie normalizacji dla postępu dla rynku, a także dla poprawy konkurencyjności swojego przemysłu.

W komunikacie Komisji określono listę priorytetowych elementów składających się na jednolity rynek cyfrowy, w których poprawa normalizacji ICT jest najpilniejsza. Dalej Komisja określiła obszary działań priorytetowych, jak łączność 5G, przetwarzanie w chmurze, internet rzeczowy i kilka innych elementów. Opinia rządu jest pozytywna, oczywiście z tymi zastrzeżeniami, o których mówił pan minister. Zgadzam się z tą opinią. Jest ona celna i słuszna. Opinia Biura Analiz Sejmowych mówi, że komunikat nie wywołuje bezpośrednich skutków prawnych w systemie prawa UE i prawa polskiego. Uważam, że diagnoza jest słuszna, ale mało konkretna. Uważam, że nad tymi kierunkami dopiero powinna się zacząć prawdziwa praca. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Lech Kołakowski (PiS):

Bardzo dziękuję i proszę o zabranie głosu posła Tadeusza Cymańskiego.

Poseł Tadeusz Cymański (PiS):

Kto zjada ostatki, ten piękny i gładki. Gdzie kucharek sześć, tam nie ma co jeść. Dokument jest niezwykle ważny i dotyczy niezwykle ważnej tematyki. Jest bardzo na czasie i jest profesjonalny. Po analizach i po tym, co usłyszeliśmy, żeby się nie powtarzać, w formie konkluzji powiem, że, moim zdaniem, dotyczy to sytuacji, że Europa, która generuje ogromne ilości danych i w nauce jest gigantycznym potencjałem, niestety w dziedzinie najnowocześniejszych technologii jest trochę z tyłu. To znalazło swoje odbicie. Po prostu, Komisja Europejska reaguje. Może jest to spóźniona reakcja, ale jest to wyzwanie dla nas, obliczone bardzo ogólnie, bardzo generalnie, że dzisiejszy świat jest już na takim etapie, że potrzebna jest współpraca wszystkich państw europejskich. Żeby wyrównywać różnice, również finansowe, potrzebne jest kumulowanie środków, ponieważ oprócz technologii innowacji dotyczącej logistyki, jest również kwestia sprzętu. Dzisiaj pracuje się już na urządzeniach nawet w eksaskali, to jest dziesięć do osiemnastej na sekundę, a więc urządzenia te potrzebują tego typu zdolności przetworzeniowych.

Może być interesujące, czego to dotyczy i po co są tak gigantyczne potrzeby. W komunikacie można to wyczytać, na przykład: projektowanie statków powietrznych nowej generacji, modelowanie klimatu. Mamy już fantastyczne osiągnięcia, ale to wymaga gigantycznej liczby danych i jeszcze szybszego ich przetwarzania. Powiązanie genomu ze stanem zdrowia, rozumienie ludzkiego mózgu czy nawet, co ciekawe, to dla obrońców przyrody, laboratoryjne badania, które zastępują badania na zwierzętach. To wymaga gigantycznych informacji.

Jeszcze chciałbym dodać, że zwrócono uwagę na kwestie finansowe. Obawiamy się, że ten plan może nie jest gigantyczny, ale to są jednak miliardy euro. Z czego miałby być pokryty, z jakich środków? Polska strzeże swojej koperty. To jest jedna obawa. Również umiejscowienie centrów obliczeniowych, środków najnowszej techniki. Prezydencję ma Holandia i chcielibyśmy, żebyśmy nie byli na boku. O to walczymy i takie są wnioski.

Co do stanowiska rządu, to jest ono bardzo elastyczne. To jest dokument ogromnej wagi, ale to jest właściwie sprawa konsultacji, można powiedzieć. My, jako Komisja do Spraw Unii Europejskiej, nie musieliśmy tu występować, tak wyczytałem w opinii BAS, ponieważ jest to komunikat. Myślę, że wszyscy mamy podobne zdanie. Jedna ze szczęśliwych chwil, kiedy nie ma kłótni, a raczej wymiana poglądów, i tylko cienie i światłocienie, delikatne muśnięcia. Nie ma awantury. To dobry moment, żeby skończyć.

Przewodniczący poseł Lech Kołakowski (PiS):

Bardzo dziękuję panu posłowi. Otwieram dyskusję. Czy są pytania? Pan przewodniczący Trzaskowski, bardzo proszę.

Poseł Rafał Trzaskowski (PO):

Trudno będzie moje pytanie zakwalifikować w kategorii cieniów i półcieniów, ale faktycznie nie dążę do żadnej awantury, tylko do bardzo konkretnych odpowiedzi dotyczących tego komunikatu, zwłaszcza jeżeli chodzi o przetwarzanie w chmurze. Po pierwsze, jak pan minister ocenia sam postulat tworzenia infrastruktury obliczeniowej wysokiej wydajności HPC w UE? Wydaje się, że jesteśmy lata świetlne za niektórymi państwami członkowskimi. Czy to w ogóle jest postulat realny? Od tego bym zaczął. Bo często w dokumentach unijnych mamy do czynienia z postulatami, które, mówiąc delikatnie, są mocno na wyrost.

Kolejne pytanie dotyczy już polskiego podwórka, dlatego że jeżeli mówimy o budowaniu komputerów opartych o technologie kwantowe, co w pewnym sensie jest trochę *science fiction*, i pozyskiwanie pieniędzy z projektu Horyzont 2020, to czy mają państwo jakąkolwiek analizę polskich możliwości włączenia się w te programy? Czy my w ogóle uczestniczymy w badaniach nad technologiami komputerowymi opartymi o fizykę kwantową?

Ostatnie pytanie jest takie: ponieważ czytałem komunikat, czytałem stanowisko rządu, pan minister Kościński powiedział na ten temat dosłownie pół zdania, ale głównym problemem, jeżeli chodzi o *cloud computing* i budowanie chmury europejskiej, co było adresowane na wstępnym etapie, kiedy UE się do tego przymierzała, była kwestia odpowiedzialności prawnej, zwłaszcza w przypadku wycieku danych. W tym komunikacie w ogóle nie widzę, żeby ten problem był w jakikolwiek sposób zaadresowany. Pytanie jest, jak bez próby rozwiązania tego problemu, a tu raczej musielibyśmy się uciekać do twardych dokumentów prawnych, móc budować chmurę, nawet w środowisku naukowym, bez zapewnienia jasnego rozgraniczenia odpowiedzialności, bo bez tego trudno będzie budować zaufanie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Lech Kołakowski (PiS):

Bardzo dziękuję. Czy są jeszcze pytania posłów? Nie słyszę. Bardzo proszę pana ministra o zabranie głosu.

Sekretarz stanu w MC Witold Kołodziejski:

Jeśli chodzi o chmurę naukową i centra, infrastrukturę obliczeniową, to należy to do Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Ono powinno się w tej chwili wypowiedzieć. Ja tylko powiem, że, oczywiście, to nie jest tylko inwestycja w nową infrastrukturę. To jest, przede wszystkim, z naszego punktu widzenia, chęć wykorzystania infrastruktury już istniejącej, czyli centrów naukowych, które zostały wybudowane w Poznaniu, Krakowie, czy w Warszawie. Mało tego, pewne kroki zintegrowania tych centrów zostały poczynione. Najpierw polska sieć – mamy już sieć Pionier. Na poziomie europejskim też są tworzone struktury.

Przede wszystkim – wykorzystanie istniejącej infrastruktury. Rzeczywiście, jeżeli mówimy o budowie chmury, to chmura jest w przestrzeni wirtualnej, ale urządzenia, które ją tworzą, są jak najbardziej realne i wymagają realnych inwestycji na konkretnym terenie. To jest w tej chwili istotny problem. Dodam tylko, że jest to rozważane, ale nie

ma sprecyzowania, nie jest to rozwiązane, natomiast rozważamy rozwiązania w kontekście całej chmury centrów przetwarzania danych, w kontekście daleko wykraczającym poza komunikaty. Chodzi o rozwiązania chmury europejskiej, ale idące w stronę koncepcji tworzenia europejskich centrów danych na potrzeby przetwarzania przez przedsiębiorstwa amerykańskie. Chodzi o to, aby dane Europejczyków nie wyciekały za ocean, nawet gdy są przetwarzane przez firmy amerykańskie.

Czyli, krótko mówiąc, stanowisko Polski precyzyjnie mógłby określić minister nauki i szkolnictwa wyższego. Z naszego poziomu istotne jest wykorzystanie istniejącej infrastruktury i wprzęgnięcia jej w chmurę europejską. To nie są tylko centra przetwarzania, ale szerokopasmowe sieci światłowodowe, które również są położone i funkcjonują w świecie akademickim. Chodzi o ich wykorzystanie. Kwestia ochrony danych, jak zaznaczyliśmy w opinii do komunikatu, jest za mało poruszana w tych kilku komunikatach. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Lech Kołakowski (PiS):

Bardzo dziękuję. Czy pan minister Kościńskie jeszcze chce uzupełnić?

Podsekretarz stanu w MR Tadeusz Kościński:

Poproszę, żeby pan dyrektor Christow wyjaśnił to trochę głębiej.

Przewodniczący poseł Lech Kołakowski (PiS):

Bardzo proszę.

Dyrektor Departamentu Gospodarki Elektronicznej MR Sebastian Christow:

Szanowna Komisjo, w odniesieniu do chmury obliczeniowej i cyberbezpieczeństwa, bo Komisja słusznie rozpatruje łącznie te komunikaty, jest to cały pakiet związany z jednolitym rynkiem cyfrowym. Dla przypomnienia, w ramach komunikatu 176 i normalizacji Komisja Europejska zaplanowała trzy główne działania. Jedno to jest inicjatywa dotycząca normalizacji europejskich, również wskazanie na pięć priorytetowych obszarów, procedurę wysokiego szczebla politycznego, czyli komunikacji pomiędzy państwami członkowskimi.

Jeżeli chodzi o te pięć obszarów, to też należy je rozpatrywać łącznie. To są: przetwarzanie informacji w chmurze obliczeniowej, internet rzeczy, rozwój sieci szerokopasmowych 5G, bezpieczeństwo cybernetyczne i technologie przetwarzania i analizy wielkich zbiorów *Big Data*. Należy to traktować łącznie. Może to bezpieczeństwo nie wybrzmiewa tak silnie, ponieważ jest tu wiele tematów, ale Komisja wskazuje również na te potrzeby w ramach normalizacji i uwzględnienia – tu użyję angielskiego skrótu – Security By Design. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Lech Kołakowski (PiS):

Bardzo dziękuję. Szanowni państwo, czy jest sprzeciw wobec decyzji Komisji o przyjęciu do wiadomości informacji dotyczącej tych dokumentów? Nie słyszę.

Stwierdzam, że Komisja przyjęła do wiadomości informację rządu na temat komunikatów Komisji COM(2016) 176, 178, 179 i 180 oraz odnoszących się do nich stanowisk rządu. Na tym zamykam rozpatrywanie pkt V, VI, VII i VIII. Bardzo dziękuję panom ministrom.

Przystępujemy do spraw bieżących. Następne posiedzenia Komisji odbędą się jutro, 6 lipca, w tej sali o godzinie 10:00 i o godzinie 12:00. Chciałbym poinformować państwa posłów, że w dniu dzisiejszym otrzymają państwo drogą mejlową informację z sekretariatu Komisji na temat naszego planu pracy na okres od 1 sierpnia do 31 grudnia br. Bardzo proszę państwa posłów o zgłaszanie do sekretariatu Komisji własnych propozycji tematów do planu pracy do 11 lipca. Plan pracy, wraz z zaproszeniami i tematami, będzie przedstawiony członkom prezydium Komisji, a następnie Komisja omówi i przyjmie plan pracy na posiedzeniu w dniu 19 lipca br. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Nie słyszę. Na tym zamykam rozpatrywanie pkt IX.

Informuję, że porządek dzienny został wyczerpany. Protokół dzisiejszego posiedzenia będzie wyłożony do przejrzenia w sekretariacie Komisji w Kancelarii Sejmu.

Zamykam posiedzenie Komisji.